№ 29

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 7 Marca v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 27 lutego.

Xiążę *Łabanow-Rostowski*, radca stanu, gubernator cywilny riazański, został mianowany szambellanem dworu Jego Cesarskiey Mości.

Gazeta senacka z dnia 24 lutego, zawiera następujący ukaz okolny: Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY Mości, Rządzący Senat słuchali raportu P. Sprawującego ministeryum spraw wewnętrznych w rzeczy następującey: Znaydujący się w St. Petersburgu ajent sareptskiego ewanjelickiego brackiego towarzystwa Pastor *Mortimer*, w miesiącu kwietniu 1822 roku przedstawił Panu Sprawującemu (ministeryum), że kommissant tego towarzystwa, handlujący pod firmą Asmusa *Simonsena* i kompanii Piotr Buk, podawał, na osnowie NAYWYŻSZEGO Ukazu z dnia 24 listopada 1821 roku, Rządzącemu Senatowi wydanego, do St. Petersburskiego Magistratu Mieskiego sznurowe swe xięgi handlowe, dla ich poświadczenia i przyłożenia pieczęci, oraz pieniądze poszlinowe które naznaczono przy tem pobierać; ale magistrat, znayduiąc, iż podług pomienionego ukazu, obowiązanym jest przyymować dla poświadczenia xięgi handlowe i poślinowe pieniądze od tych tylko osób, które są zapisane do gildy; kommissant zaś sareptskiego towarzystwa Buk, stosownie do nadanego NAYMIŁOŚCIWIEY temu towarzystwu przywileju, prowadzi handel, nie należąc do stanu kupieckiego, powrócił Bukowi podane przezeń xiążki jego handlowe i pieniądze poszlinowe. Zatym Pastor *Mortimer* upraszał o rozwiązanie, dokąd kommissant sareptkiego towarzystwa powinien podawać xięgi swe handlowe dla poświadczenia i wnosić poszlinne przy nich pieniądze. P. Sprawujący ministeryum spraw wewnętrznych, uważając: *naprzód*, iż członkom sareptskiego ewanjelickiego brackiego towarzystwa, podług NAYMIŁOŚCIWIEY nadanego mu pod dniem 20 czerwca 1797 przywileju, pozwolono prowadzić handel wewnetrzny i zewnętrzny z opłatą poszliny podług taryffy, nie zapisywać się do stanu kupców rossyyskich, jako uwolnionych od podatkow i służb jego; i *powtóre*, że handlowe xięgi sznurowe, które NAYWYŻSZYM ukazem dnia 24 listopada 1821 roku rozkazano podawać dla zaświadczenia, powinny podług tegoż ukazu we wszystkich sądowych roztrząsaniach bydź przyymowane za prawne dokumenta, przedstawiał do Komitetu PP. Ministrów, wyrażając opinią, iż członkowie sareptskiego towarzystwa, nie uważając na to, że w gildzie nie są, dla zachowania własney ufności powinni mieć ustanowione xięgi handlowe z poświadczeniem mieskiego magistratu lub rady, równie tu w St. Petersburgu, jak w innych miastach rossyyskich, gdzieby tylko handel prowadzili, i od nich ustanowione poszliny płacili. Komitet Panów Ministrów przez dziennik 23 maja roku teraźnieyszego, opinią tę potwierdził. Pan sprawujący ministeryum spraw wewnętrznych, o takiem postanowieniu Komitetu PP. Ministrów, przedstawił Rządzącemu Senatowi z przełożeniem, azali się nie podoba, względem wykonania tego, gdzie należy, uczynić swego rozrządzenia. ROZKAZALI: względem przywiedzenia do należytego wykonania, postanowienia komitetu PP. Ministrów, w rapporcie tym objętego, posłać do wszystkich rządów gubernialnych, do woyskowey kancellaryi woyska dońskiego; i do izb skarbowych ukazy, również przez ukazy dadź wiedzieć mieyscom urzędowym, oraz uwiadomić panow ministrów, wojennych jenerał gubernatorów, wojennych gubernatorów zarządzających sprawami cywilnemi i do naczelników miast; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 30 grudnia 1822.

Nowe ofiary na pomnik Demidowa wynoszą 4410 rubli.

W gazecie petersburskiey czytamy z *Teodozyi* pod 17 lutego: Zima tegoroczna jest zjawieniem niezwyczaynem w naszym klimacie ciepłym. Po śliczney jesieni, od 1go grudnia raptownie zaczęło się zimno, cały miesiąc bez przerwy trwające. Mrozy dochodziły 14st. R., a śnieg, na arszyn głęboki, ziemię przykrywał. Krym zupełnie do kraiu północnych stał się podobnym. Bystre potoki, wypływające z gór naszych, nigdy prawie niemarznące, lodem się pokryły. Zatoka taurycka, łącząca morze czarne z azowskiem, tak mocno zamarzła, iż z Kerczu do Tamani ludzie bez niebezpieczeństwa przechodzili. W porcie teodozyyskim, który nie ma tey przeszkody do handlu bez przerwy, woda koło brzegow na kilka sążni zamarzła; [illegible] jednak w zatoce stojącym zgoła to nie szkodziło. W płaskiey zaś części półwyspu i w graniczących z nią stepach zaperekopskich, gdzie straszliwe wichry i zawieje powiększały okropność zimna, skutki ich były bardzo szkodliwe i zgubne. Niezliczone stada owiec, bydła i koni, ginęły z niedostatku podnożnego karmu i przytułku: słowem: zima tegoroczna podobna jest u nas do zimy 1812 r. Lecz jeżeli prawda, iż nie ma złego, któreby nie wyszło na dobre: jeżeli zima 1812 roku pomogła do wyniszczenia morowego powietrza, w pięknym kraju naszym; tedy się spodziewamy, że i tegoroczna pomoże nam uratować się od drugiey plagi. Przez trzy lata, po sobie idące, pola nasze pustoszy szarańcza. Wszystkie sposoby jey wygubienia, przez zwierzchność mieyscową przedsiębrane, pozostają daremnemi. Lecz zima, podług powszechnego mniemania, sama przez się powinna wyniszczyć nasiona, które szarańcza w ziemi składa, a z których potym rozradza się ku szkodzeniu człowiekowi. Zresztą i od zimy dawno już jesteśmy wolni. Ciepły wiatr południowy, który wiał w sam dzień Nowego Roku, uniósł z sobą mrozy: we dwa dni wszystek śnieg zginął. Wkrótce spodziewamy się powitać prawdziwą wiosnę, w całey przyjemności i bogactwie roskosznego tu przyrodzenia.

Kurs petersburski dnia 23 lutego: dukat holenderski nowy 11 r. 55 kop. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 74 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn. - po — —	98	procentow
6% brzęczącą monetą —	96	
5% takąż - - - - —	—	

AUSTRYA:

Wiedeń dnia 2 marca.

(z *Gazety Warszawkiey*.)

Słychać o bliskiém przywróceniu jezuitów w *Koszycach*, gdzie jeszcze są niesprzedane domy i rozmaita własność tego zakonu. Niedawno wyjechało dwóch młodych kleryków do nowicyatu jezuitów w *Tarnowie*.

F r a n c y a.

Paryż dnia 22 lutego.
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Onegday zrana pracował Król Jmć z jenerałem *Lauriston*, a po południu z ministrem interessów zagranicznych.

Monitor tuteyszy donosi pod artykułem z *Wiednia* d. 9 b. m., iż wkrótce N. Cesarz austryacki ma wyjechać do *Budy*; iż Mocarstwa lądowe zdają się szczegulniey zaymować Hiszpanią; iż Xiażę . . . . . . często się naradza z posłami rossyyskim i francuzkim; iż podobno niektóre środki woyskowe będą potrzebne; iż z *Tryestu* żaden okręt nie może płynąć do Hiszpanii i t. d. Wreście *Monitor* wznawia dawnieyszą pogłoskę, iż drugi syn N. Cesarza Jmci austryackiego zaślubi Xiężniczkę Badeńską *Karolinę*, a potem uda się w dostoyności Vice Króla do *Medyolanu*, a Arcy-Xiążę *Raynery* mieszkać będzie w *Pradze* w Czechach.

Listy z *Brest* donoszą o zawartym z tamecznemi kupcami układzie, względem sprowadzenia lądem dział do *Bajonny*.

Bordeaux dnia 18 lutego.
(*z teyże gazety*).

Mieszkańcy *Pampeluny* i *St. Sebastian*, niebędący w stanie opatrzenia się w żywność na cztery miesiące, mają opuścić to miasto.

Weszły do *St. Sebastian* półki *Espagna*, *Toledo*, *Hostalrich*, tudzież kilka batalionów milicyi, i pracują około polepszenia warowni.

Tropista przybył d. 15 b. m. do *Bajonny*, a ztamtąd ruszył ku *Biskai*. Żąda tylko 300 jeźdców francuzkich, a przyrzeka, iż z nimi i z woyskiem, będącem w Nawarrze i w Biskai, oraz z nieustraszonym *Bessierem*, zniweczy woysko *Riego* i *Quirogi*.

Jenerał *Eroles* przyrzekł woysku wiary, iż tylko rodowity hiszpan dowodzić niem będzie.

Perpignan dnia 13 lutego.
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Była rejencya urgelska utworzyła gwardyą do swojey obrony; składa ją toż samo woysko, które towarzyszyło jey przy wyyściu z *livia*. Półkownik woyska wiary *Oliva*, został uwolniony z więzienia, w którem siedział za długi, i niezwłócznie ztąd wyjechał.

Misas nie znayduje się między jeńcami woyska wiary, schwytanymi przy młynie *Berges*; lecz uszedł szczęśliwie.

Dowódca batalijonu rejencyi nie poległ w bitwie przy wyyściu z *Urgelu*, ale został wzięty w niewolą i rozstrzelany w *Lasco*.

Rejencya urgelska nie zaniechała, lecz tylko wstrzymała wykonanie dawnieyszego zamysłu względem zajęcia Katalonii.

Bajonna dnia 15 lutego.
(z *teyże gazety.*)

W *Walencyi*, miały powstać rozruchy między ludem, i wiele osob z powodu politycznych mniemań życie utraciło.

W *Madrycie* wszyscy udają naywiększą obojętność względem grożącey woyny. I tak: zabawy zapustne są daleko świetnieysze, niż w czasię naygłębszego pokoju. Wszędzie się snują tłumy masek, a damy wyższego tonu, chcąc także należeć do wypadków politycznych, okazują się na balach w ubiorach koloru jaskrawego. Jenerał *Angola* został mianowany dowódcą miasta Madrytu.

Paryż, dnia 24 lutego.
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Vice-Hrabia *Berthier* wydał następujący rozkaz dzienny do korpusu swego: „Marszałek polny, dowódca 3ciey brygady 1szey dywizyi woyska obserwacyynego, pospiesza zapewnić półkowników, wyższych i niższych oficerow, oraz żołnierzy, zostających pod dowództwem jego, ile cieszy go zapał, z jakim wzięli się do oręża, porządek, jaki w drodze na granicę zachowują, i ochota, jaka w szeregach panuje. W tych nader przykrych dniach widział z radością, jak młodzi żołnierze gardzili wiarołomnemi namowami, wystawującemi im niebezpieczeństwa woyny, i jak pragnęli bitwy, jako dnia sławy; jest to nowym dowodem, iż w sercu francuzów więcey znaczy honor i męstwo, a niżeli czas służby. Żołnierze, palacie chęcią wylania krwi za Króla waszego. Z zapałem wynurzyliście to przez okrzyki: *niech żyje Król!* Słyszałem go pod czas drogi w szeregach waszych; niech będzie waszem hasłem w boju; jest on zawsze znakiem zwycięztwa przeciwko buntownikom.„

Wielu dworzan królewskich wyjedzie w tym tygodniu do *Bordeaux*, dla wyporządzenia zamku, na przyjęcie Xięcia *Angouleme* i małżonki jego.

Drugi półk szwaycarski zastąpi część osady, wychodzącey z *Paryża*, i stać będzie w koszarach *Bonne Nouvelle*.

Podprefekt *w Brest* zbiia pogłoskę, jakoby przed tamecznym portem pokazały się statki korsarskie. Posłano ztamtąd do *Quimper* rozkaz, aby 48 półk udał się do północney Francyi.

Antonio Maragnon, Hiszpan, przesłał z *Tuluzy* powinszowanie Xięciu *Angouleme*. Pisze między innemi: „Poprzedzać będę zwycięzkie woysko W. X. M. i powiem ziomkom moim: *Przestańcie płakać nad nieszczęściem waszém! Przebaczcie tym, którzy z ambicyi lub innych powodów sprawiedliwie wasze nadzieje zniweczyli i bądźcie chrześcianami. Przysposobcie się przyjąć posłańca Nieba, który wchodzi na czele półków swoich dla wybawienia was, i powrócenia wolności Królowi waszemu. Jenerał Eguja będzie przewodniczył Juncie rządowey. Upadniycie na kolana i podziękuycie Wszechmocnemu, który was skarbem łaski swojey obdarza!* „

Pan *Istels*, podprefekt, przychylny bardzo dynastyi *Burbonów*, otrzymał od Rejencyi Urgelskiey krzyż orderu Karola III, za przysługi, uczynione dla woyska wiary. Za podobną także gorliwość Pan *Lasbordes* otrzymał patent kapitański w półku hiszpańskim.

Z powodu mów *Talleyranda*, *Lainé*, *Royer-Collard* i wielu innych Xiążąt i Parów Francuzkich, dziennik *Gwiazda* pisze: „Wy to przerywacie pokoy Francyi; wy jesteście nieprzyjaciołmi całego świata; wy to cieszyliście się z zamordowania *Kotzebuego* i Xiążęcia *Berry*, z buntu w Hiszpanii, Neapolu i Piemoncie, a wzywaliście Francyą do rokoszu.„

Czytamy we wczorayszym Monitorze, co następuie. „Zdaje się rzeczą pewną, iż naczelnicy maskarady odprawioney dnia 16 b. m. w *Lugdunie*, będą pociągnięni do sądu. Maskarada ta wzbudziłaby tylko sam śmiech, gdyby nie była wymyśloną przez ducha stronnictwa, w celu zaburzenia publiczney spokoyności, i gdyby istotnie nie stała się powodem do znacznych rozruchów.„

Na sessyi dnia 22 b. m. stanął przed kratkami odpowiedzialny wydawca Dziennika *Biała Chorągiew* i Pan *Martainville*, autor artykułu obrażającego Izbę. Adwokat *Berrier* bronił obu. Mówił potém sam P. *Martainville*, i w końcu oświadczył, iż chociaż w artykule swoim umieścił może kilka nieprzyzwoitych myśli, spodziewa się jednak, że Izba nie zechce go karać, i że będąc sądem tak blizkim tronu, jaśniejącego łagodnością, okaże względność dla niego. Po trzygodzinnem naradzeniu, się ogłosiła Izba parów, iż wydawca wspomnionego Dziennika jest niewinnym, a Pana *Martainville* skazała na jednomiesięczne więzienie i zapłacenie 100 franków kary pieniężney. Znaydowało się na tey sessyi 157 parów.

Dnia 22 b. m. roztrząsała Izba rozmaite petycye, z których dwie powszechny smiech wzbudziły. Naprzód pewny właściciel domu w *Lille*, żądał, aby w całey Francyi zakazano używać gazu wodorodnego: bo przez to zmnieysza się dochód z oliwy; powtóre kilka osób uwięzionych za długi prosiło o zniesienie tey kary cielesney, z przyczyny, iż zaciąganie długów nie jest zbrodnią. Obie te petycye odrzucono. Na dzisieyszey sessyi rozpoczną się obrady względem projektu do prawa o kredycie 100 milionów franków.

(*z Kur. Warsz.*) W kontrakcie, zawartym z liwrantami wszelkiey żywności dla woysk fran-

cuzkich, jest także warowano, iż gdyby obce woyska miały przechodzić przez Francyą; warunki tegoż kontraktu na dostarczenie żywności dla tych woysk, mają bydź zachowane. Ostatni numer Dziennika paryzkiego *Sporow* nie umieścił żadnego politycznego artykułu pod nowościami *Paryzkiemi*.

Od kilku lat corocznie dezerterowało żołnierzy francuzkich około 400, a tego roku tylko 80.

Podług gazety sankpetersburskiey, rozprawy na sessyi izby deputowanych dnia 8 lutego o woynie, kończą się na tém, że jenerał *Foy* radził prosić Króla o przedsięwzięcie środkow, ażeby cudzoziemskie woyska, jakiebykolwiek powodzenie woyny hiszpańskiey było, nie wchodziły do Francyi. Prosił ministra stosunkow zewnętrznych, ażeby udzielił wiadomość o teraźnieyszych stosunkach z mocarstwami obcemi. Minister odpowiedział, że się zgoła takiego zapytania nie spodziewał, a zatém nie przygotował się do odpowiedzi. Zresztą wiadomo, że samemu tylko Królowi zostawione prawo zawierania traktatow, a ministrom nie jest wolno objawiać tajemnic dyplomatycznych: że w Weronie w żadne zobow ązania nie wchodził, któreby się nie zgadzały z dostoynością Korony lub Francyi. Nakoniec adres został przyjęty większością 202 przeciw 93.

Paryż dnia 18 lutego.
(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Izba deputowanych od otwarcia swoich posiedzeń, okazuje się ciągle bardzo nieprzyjazną ku ministrom. Już mianowanie P. *Ravez* na prezydenta wzbudziło nieukontentowanie prawey strony, a mianowanie P. *Garnier Dufougerais* kwestorem, nieukontentowanie to powiększyło do naywyższego stopnia. Urząd kwestora jest bardzo zyskowny: do niego należy cała administracya izb, a ta przynosi niektóre korzyści; podług tego jak kto zna się na obrotach, słowem: kwestor może przez rok porządny kapitalik zebrać. Rząd ze trzech kandydatow obiera jednego na to mieysce; dway z podanych należeli do prawey strony, a trzeci do centrum, i właśnie tego ministrowie obrali. Otoż zkąd gniew. Gdzie o pieniądze idzie, tam prawa strona nie zna żartów: wnet się pomściła za to, odrzucając w biurach oba projekta prawa, ministrów o uposażeniu izb parów i deputowanych. Te projekta do prawa, których jest celem, wyrwać administracyą izb zpod opiekuństwa większości, zgodne były z widokami prawey strony, wtedy, tylko, jeśliby że środka jey był obrany kwestor. Że zaś wybrano kwestora, który w zdaniu niezgadzał się z prawą stroną, dla tego bez namyślenia się, odrzuciła to prawo.

Jeszcze inną przyczynę dano prawey stronie do nieukontentowania: Uczyniono jey nadzieję, że rząd niezwłócznie poda projekt do prawa, względem wynagrodzenia emigrantów. Ministrowie wstrzymali obietnicę, a prawa strona, która ma wielu członkow roszczących prawo do wynagrodzenia, na to się rozgniewała. Powiadają, że z przyczyny tego artykułu, przyszło do żwawych sporów między ministrem skarbu, a pewnym członkiem prawey strony. P. Minister miał grzecznie usprawiedliwiać powolność w tém rządu; ale to chciwości deputowanego ułagodzić niemogło. Słychać, iż zapaleńcy głośno z tém się odzywają, iż trwożliwe ministeryum, które niedostateczne środki przedsiębierze i zimnem się ku rojalistom okazuje, potrzeba zwalić, a na jego mieyscu postawić mężów, nieobojętnie myślących i determinowanego charakteru. Z tego stanu rzeczy można wnosić o zmianie ministrów: ale i nowe ministeryum, chociażby z samych ultrystów było złożone, pewnie wkrótce upadnie. Im więcey się zezwala dla partyi zapaloney, tym bardziey ona powiększa swoje roszczenia; ciągle ona wstrzymuje bieg administracyi krajowey: z nią żaden rząd nie może długo w dobrém zostawać porozumieniu.

Dnia 22 lutego. Od wyjazdu posła hiszpańskiego, znakomity tu urzędnik miewał rozmowy z Hrabią Torreno.

Gazety angielskie utrzymują, że rząd nasz pośrednictwa Anglii, już czwarty lub piąty raz nie przyjął. Zapewniają oraz, że daremnem będzie wdawanie się, i nasze woysko rozpocznie kroki nieprzyjacielskie przed końcem marca.

Bordeaux dnia 18 lutego.
(z *teyże gazety.*)

Pozawczora przechodził tędy batalion kanonierów, z 500 ludzi złożony, udając się do *Bajonny*. Wyyście opoźnionem nieco zostało z przyczyny niedostawania dwóch żołnierzy, którzy nakoniec, podchmieleni, stawili się, a gdy ich oficer napominać począł, z tém się odezwali, iż nie mają ochoty bić się z przyjaciółmi. Na wynikłe ztąd uderzenia oficerskie, pięścią odpowiedzieli. Wnet zostali aresztowani; cały batalion nie chciał daley ruszyć, aż ich towarzysze uwolnieni zostali, a oficera również aresztowano.

Znowu tu mają więcey nadziei pokoju, jednakże się cena towarów utrzymuje.

Paryż dnia 24 lutego.
(z *Teyże gazety.*)

Dzisieyszy dziennik paryzki zawiera osobliwsze rozumowanie nad przygotowaniami do woyny. Chwali je z wielkiém uniesieniem, ale przytym twierdzi, że one tylko właśnie zaręczają pokoy, którego cała Francya życzy. Mądrze to jest, że z podaney okoliczności korzystano, dla przywrócenia Francyi tego, co jey brakowało, to jest, utworzenia woyska, stosownie do jey godności, ducha czasu i sąsiedztwa: ale jeśli dla utrzymania pokoju naylepszym było środkiem gotowanie się do woyny; jest także i naypewnieyszym do uniknienia woyny. Przywodzi mnóztwo okoliczności, z których, jak ta gazeta utrzymuje, pewnie się okazuje, że woyny z Hiszpanią nie będzie; donosi potém z Londynu, iż tam utrzymują, że w gabinecie francuzkim wielka partya jest za tem, ażeby interessa hiszpańskie zostawiono pośrednictwu Anglii; a pod artykułem z *Wiednia* wyraża, iż dwor austryacki oświadczył obcym rządom myśl swoję, użycia wszelkich środków, pojednania dla niedopuszczenia wybuchnienia woyny. Marszałek *Macdonald* objął sprawowanie obowiązków majora jeneralnego woyska, a marszałek *Oudinot* wkrótce wyjedzie. Marszałek *Davoust* jest mocno chory. Hrabia *St. Aulaire* chce podać dodatek do wniosku o weteranach, ażeby wszystkich francuzkich weteranów, którzy, stosownie do prawa w 1818, mogą bydź powołani do służby, postawiono na stopie czynney.

Jeśli tak ma bydź, jak prezydent rady mniema, iż jeśliby Francya woyny z Hiszpanią nie miała, będzie musiała bronić granic północnych.

PRUSSY.

Berlin dnia 4 marca.
(z *Gazety Warszawskiey.*)

Jedna z gazet hamburskich donosi, iż zwołani do tuteyszey stolicy deputowani prowincyy, wyjechali na powrót do domu. Chociaż czynności ich nie są wiadome, wszyscy jednak uwielbiają Królewica, następcę tronu, który, przewodnicząc na obradach, okazał znakomite talenta i głęboką znaiomość rzeczy, a troskliwością i doświadczeniem, wiek jego przechodzącém, zjednał sobie jednomyślne uczucia. Kommissya, zostająca pod sterem Królewica, trudni się ciągle przygotowawczemi pracami dla zgromadzeń stanow prowincyonalnych. Przybyli teraz na obrady znakomitsi posiadacze dóbr Wielkiego Xięstwa Poznańskiego. Tak ci, jako też i posiadacze z innych prowincyy uznają z radością, iż projekta rządu odpowiadają dobru narodowemu.

Dzisieysza (1 marca) *gazeta Rządowa pruska* donosi, iż w roku zeszłym wprowadzono do *Torunia*, między innemi towarami i płodami, pszenicy korcy berlinskich 168,937; żyta takichże korcy 26 720; owsa takichże korcy 6,580. Prócz tego w tymże roku przybyło do *Torunia* 720 statków i 700 tratew z Rossyi, Polski, Austryi i *Krakowa*, a z *Torunia* popłynęło do wspomnionych krajow 399 statków.

Turcya.

Od granic tureckich dnia 16 lutego.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Według doniesień z Morei pod d. 3 b. m., woysko greckie, oblegające *Napoli di Romania*, po zdobyciu tey twierdzy, ruszyło częścią ku *Koryntowi*, częścią ku *Patrasso*, które to twierdze ściśle obległo. *Pietro Bey*, dowódca maynotów, postanowił działać zaczepnie z korpusem swoim w Akarnanii, i d. 20 stycznia popłynął przez zatokę lepancką do *Missolungi*, zkąd chce posunąć się ku Epirowi. W Morei zaprowadzają grecy porządnieyszą organizacyą; dobry sposob myślenia ożywia mieszkańców. Towary lewanckie, znalezione w *Napoli*, sprzedają przez licytacyą na korzyść rządu.

List pisany z *Korfu* donosi, iż basza *Drama*, dowodzący korpusem tureckim w *Koryncie* i okolicach, zawarł ugodę z *Kolokotronim*, w skutku czego korpus turecki ma się cofnąć do *Laryssy*, i podać grekom miasto i twierdzę z zapasami woiennemi, działami i magazynami.

Dwadzieścia jeden okrętów z wielkiey floty tureckiey, które, jak można było, zostały naprawione w *Gallipoli*, przybyło do *Stambułu* w nayniędznieyszym stanie. Ludzie wysiadłszy na ląd, dopuścili się dzikich bezprawiów, do których pomagało im pospólstwo. D. 16 stycznia przybył do *Stambułu* Lord *Strangfort*; ale do d. 4 lutego, nie miał jeszcze wysłuchania u Reys-Effendego.

Upadek ważney twierdzy *Napoli di Romania*, za pośrednictwem, jak mówią, ajenta angielskiego, a bardziey jeszcze z przyczyny głodu, nie jest w *Stambule* tajemnicą, i sprawił wielkie wrażenie. Takiż skutek miała rozchodząca się pogłoska o poddaniu się twierdzy *Coron*, *Modon* i *Patrasso*, a przynaymniey powszechnie jey wierzą. To atoli jest pewna, iż z okolic *Laryssy* nadeszła wiadomość o nowey bitwie, którą grecy wygrali, a nawet mieli zająć stolicę Tessalii. Grecy grożą na morzu całemu archipelagowi, i zabierają na weyściu do Dardanellów wszystkie okręty, mające na sobie własność turecką. Z *Alepu* doszła wiadomość, iż zaraźliwa choroba rozpostarła się już do tego miasta. Układy o pokoy z Persyą, żadnego jeszcze nie wzięły skutku.

Dnia 19. Twierdza *Patras* i *Korynt*, lubo ściśle opasane, nie poddały się jescze grekom, co jednak wkrótce zapewne nastąpi. *Pietro* bey, dowódca maynotów, przybył już w 6,000 woyska do *Missolungi*.

Stambuł dnia 26 stycznia.
(*z Gaz. Ryzk. Zuschauer.*)

Ze wszystkich, dochodzących tu wiadomości słychać, że interessa greckie w pożądanym są stanie. Wkrótce po śmierci *Churszyda* Baszy, szczątki jego woyska ustąpiły z *Zyttuny* i *Laryssy*, a następca jego nie został żadnego woyska. Zapewna już trudno będzie zebrać takie woysko, jakie było *Churszyda* Baszy. Dnia 15 grudnia twierdza *Negrepont* poddała się grekom, a tak zamysł *Omera Vrione* nie przyszedł do skutku. Rozsądnieysi turcy przewidują coraz bardziey trudność podbicia greków.

Hiszpania.

Madryt dnia 15 lutego.
(*z Gazety Warszawskiey*).

Król kazał uwiadomić stany o stosunkach Hiszpanii z obcemi Mocarstwami, i oświadczyć im że sposób, w jaki Francya przemawia, zapowiada nieuchronną prawie woynę; żąda więc od Stanów obmyślenia środków zaradczych w razie napadu nieprzyjaciela. Wyznaczono oddzielną kommissyą do rozbioru projektu, podanego w tey mierze przez rząd, którego celnieysze artykuły są następujące: 1) aby oznaczyć czas i mieysce przeniesienia rządu, stanów i pierwszych władz, po naradzeniu się w tey mierze z radą wojenną: 2) aby w przypadku, gdyby stany nie były zebrane, rząd zawiadomił o postanowieniu swojém prezesa nieustającey kommissyi, któryby doniosł deputowanym o mieyscu, gdzie się mają zebrać na zwyczayne posiedzenie w roku 1823. Kommissya mianowana do tego projektu, zdała wczora sprawę z wnioskiem, aby stany oznaczyły czas i mieysce, dokąd rząd ma bydź przeniesiony, albo żeby rząd zawiadomił je, gdzie mają się odbywać obrady w roku 1823, gdyby jaka zmiana nastąpiła.

70 dawnych dowódców gerillasów, między któremi było trzech służących w woysku wiary, prosiło rządu o pozwolenie utworzenia oddziałów ochotniczych na granicy.

Lud w Grenadzie wpadł d. 4 b. m. do tamecznych więzień i zamordował 18 xięży, oskarżonych o zdradę kraju.

Od granic hiszpańskich dnia 20 lutego.
(*z teyże gazety.*)

Niedawno wyszedł z *St. Malo* do *Bajonny* oddział woyska francuzkiego, złożony z 500 kanonierów.

Dnia 13 b. m. przybył do *Bajonny* Trapista. Gazeta pod napisem: *Ul*, wyraża, iż rysy twarzy jego nie mają nic znakomitego, a włosy na brodzie i głowie mają trzy linije długości. Liczy sobie lat 45; jest wysoki 5 stop; urodził się w *Socoa* w Nawarrze, i dopiero od roku 1817 jest Trapistą. Dnia 14 b. m. popłynął z *Socoa* do *Biskai*.

Anglia.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

W Irlandyi po niejakiey chwili spokoyności, znowu powstały napaści złych ludzi na mieszkania spokoynych obywateli. Kilkadziesiąt wsi i dworów szlacheckich podpalono, lecz doniesiono rządowi, że podpalacze oświadczyli na spowiedzi, iż przestaną popełniać te bezprawia.— Pani *Radeckliffe*, autorka wielu czułych romansow i innych pism, nagle rozlała się z tym światem, właśnie w chwili, gdy rozpoczynała nowy romans, który (jak twierdziła) uwieczniłby jey imie.—Uzbrajanie okrętów w portach angielskich i zaciąg maytkow trwa ciągle.—Dziwną jest rzeczą, że jeszcze w Londynie nikt się nie założył: czy będzie woyna między Francyą a Hiszpanią lub nie!—*Z Jamaiki* donoszą o nadzwyczayney i bardzo rzadko w tamtym kraju wydarzającey się osobliwości, to jest, że dnia 15 grudnia r. t. śnieg padał, a tak tey zimy prawie na całym świecie snieg widziano.—Pastor w *Esex* dnia 1 lutego razem chrzcił swego syna, wnuka i prawnuka w jednym tygodniu urodzonych.

(*z Gaz. Warsz.*) Pan *Canning* stawił dnia 21 b. m. przed Królem Jmością Admirała *Jabat*, nowego posła hiszpańskiego, który złożył swe listy wierzytelne.

Dnia 22 b. m. powrócił tu Pan Jackson z *Madrytu*, i udał się zaraz do P. *Canning*. W godzinę potém odprawiła się rada ministrów, i trwała półczwarty godziny. P. Jackson odbył drogę w 10 dniach.

Wyprawę kapitana *Parry* miano widzieć niedaleko przylądka Jcy; co jeśli się potwierdzi, ważny cel tey wyprawy byłby dopięty.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 marca rubel srebrny 3 rub. $73\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 54, stary r. 11 kop. 32, imperyał r. 35 kop. $70\frac{1}{2}$.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

W Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 28.

Wilno dnia 7 Marca Roku 1823 v. s.

1. Imperatorski Wileński Uniwersytet przedsięwziął przyzwoite środki, aby mogły się rozpocząć od początku września bieżącego roku lekcye weterynaryi w języku polskim. Zamiarem jest Uniwersytetu urządzić zakład weterynaryi praktyczney w taki sposob, aby łatwiey mógł służyć do ukształcenia dobrych lekarzy bydląt, których potrzeba w kraju rolniczym tak powszechnie uznana, iż od bardzo dawnego czasu właściciele ziemscy prowincyy naszych pragnęli mieć zręczność jey zaradzenią, i zapewna z podaney okazyi korzystać zechcą. Uniwersytet pragnąc ze swojey strony przyczynić się do skutecznieyszego osiągnienia tego celu, uczynił potrzebne rozporządzenia, by natychmiast można było przyjąć uczniów weterynaryi praktyczney. Ci teraz nawet przed rozpoczęciem roku szkolnego przyszłego, to jest przed 1 września bieżącego roku, będą się uczyć kucia koni i leczenia chorob kopytowych.

Dla lepszey informacyi żądających przysyłać uczniów do szkoły weterynaryi, Uniwersytet zalecił wywiedzieć się o cenie stołu i pomieszkania, i znayduje, że w bliskości zakładu weterynaryi dostać mogą za cenę rub. sr. 8 na miesiąc, pomieszczenie, pokarm i wszystkich potrzeb, prócz odzienia, obuwia i xiążek, opatrzenia. JP. Rodziewicz kasier i ekonom Uniwersytetu wskaże te umowione mieysce i da potrzebną informacyą. Ci którzyby chcieli gdzie indziey stanąć lub innym sposobem opatrywać swoje potrzeby, zupełną w tem wolność mieć będą. Wszyscy zaś przybywający mają się udawać do Sekretarza Uniwersytetu P. Jurgiewicza, mieszkającego w murach Uniwersyteckich obok Kancellaryi, i złożą mu świadectwa urodzenia i dobrego prowadzenia się, a jeśli są w skasce, to prócz tego i pozwolenie od dziedziców lub gromad do których należą. Po tém będą wpisani w liczbę uczniów weterynaryi. Nieprzyymą się jednak młodsi nad 15, ani starsi nad 25 lat, ani też tacy, co przynaymniey czytać i pisać nie umieją. Uniwersytet sądzi, że uczniowie zostawać powinni przy zakładzie i uczęszczać ciągle na lekcye przez lat trzy bez przerwy, inaczey bowiem korzyść nie może bydź wielka, chyba gdyby uprzednio nabyte przez uczniów wiadomości, usposobiły ich do uczynienia prędszych w tey nauce postępów. Dla łatwieyszey wprawy w nauce chorob kopytowych, będą ciągle przyymowane wszystkie konie chore do zakładu weterynaryi, w tym celu udawać się należy do weterynarza Seitza mieszkającego przy zakładzie, obok którego mieszkania, będzie dla lepszey informacyi wywieszona tablica. Leczenie jest bezpłatne, i tylko za użyte lekarstwa w cenie umiarkowaney wynagrodzenie wymagane będzie. Zakład ten cały weterynaryi zostaje jak dotąd pod zwierzchnem i naczelnem dozorem Professora weterynaryi i anatomii powrównawczey Stanu Konsyliarza i Kawalera Pana Bojanusa.

Podpisano: Felix Mierzejewski Sekretarz Rządu Uniw.

---

1. Za Remissą Min. Głównego Sądu 2go Departamentu w roku 1822 mca oktobra 10 d. ogłoszoną, dla usatysfakcionowania wierzycieli zeszłych Róży z Terleckich Półkamerowey Szta. Sowie. i Antoniego Assowskiego Chorążego Prużańskiego, Sąd. Taxatorsko Exdywizorski w Majętności Błocie w Powiecie Ihumen. sytuowaney zebrany, załatwiwszy czynności do zjazdu pierwszego należące, mianowicie zaś naznaczywszy wymiar, administracią i inwentacią majątkom, oraz komportacią, i pretendowane akta, na powtórne zebranie się dla ostatecznego w konkursowem dziele wyrokowania, dzień 21 7bra r. bieżącego zadeterminował, w jakowym czasie aby wszyscy wymienionych osob wierzyciele i pretensorowie sub amissione rei, a osoby z jakichkolwiek stosunków prawnemi cytacyami do odpowiedzi massie powołać się mający, pod obawą ulegania skutkom niestawności przed sądem niniejszym osobiście lub przez plenipotentow stawili, przy niniejszą awizacyą ostrzega. Działo się roku 1823 mca febr. 25 d. Ignacy Bucewicz P. Z. P. M. Exdywizor Jakub Estko P. Z. Ihumen. Exdywizor. Adam Jelec S. App. Gub J. Exdywizr.

1. Oświadczenie Imieniem WWJP. Beniamina Fryderyka i Franciszki Hauszteynow nadwornych Sowietnikow małżonków, czyni się z następnych pobudek, oto: iż co dekretem oczewistym nieappellowanym Sądu Grodz. ptu wileńskiego 1819 roku maja 24 dnia przysądzoną została na dzień 29 7bra tegoż 1819 roku na JWW. Henryku, Maurycym braciach i Kamilli siestrze Prozorach Jenerałowiczach, oraz ich wszelkim majątku summa rub. sr. 1795 g. 21¼ z obowiązkiem wypłaty takowey dla żałujących; lecz jak świadczy pilność woźnieńska w czasie swoim uczyniona, i na dniu 30 7bra 1819 roku wydana z akt Grodz. Wil. obżałni Prozorowie satysfakcyi dekretami niedopełnili, z jakiego powodu Sąd Grodz. Wileń. 1819 roku 7bra 30 d. zapisał rezolucyą wolnego wyexekwowania pomienionego dekretu, pomimo to wszystko oczekiwali żał. na skutek obietnic przez obżał. Prozorów czynionych, ale kiedy obżałowani Prozorowie wydzielony z exdywizyi mazuryskiey folwark Mazuryszki przeznaczyli już na sprzedaż, i czy zechcą jednoczasowie dla żał. dopełnić satysfakcyą przez oczewistą opłatę lub nie? upewnić się niepodobna, przeto żał. stosownie do nastałych rezolucyów, że o skutki dekretu na dobrach Mazuryszkach dopominać się będą, i względem tego przyzwoite kroki przedsięwezmą, każdego interesowanego ostrzegają. Dat 1823 r. marca 1 dnia w Wilnie. Beniamin Fryderyk Hausztein Nadw. Sowiet. Franciszka Hauszteynowa.

Roku 1823 mca marca 1 dnia przed aktami Sądu Ziem. Ptu Wileń. stawaiąc osobiście WJP. Stanisław Bielński Adwokat Subsel. Wileń. takowe oświadczenie do protokułu wpisać podał i w onym własną ręką podpisał się. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent

Wolno drukować. Jan Pisanko S. Z. W.

1 Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że położony w tuteyszey gubernii w Powiatowym mieście Słonimie dom i dalsze zabudowania z ziemią, opisane i ocenione 500 rubli srebrem, należące do Tura 10tey klassy byłego Dozórcy Słonimskiego Powiatowego magazynu, na uzyskanie wynikłego u niego decessu skarbowego prowiantu, naznaczone z publicznych targow na przedaż; do kupienia których wzywają się życzący, którzy zechcą jawić się do Słonimskiego mieyskiego Ratusza na terminy: 14, 19 i 26 dnia następującego marca. Dnia 23 lutego 1823 roku.

Expedytor Kolleski Assessor Jan Krupowicz.

Licytacya.

2. Izba Skarbowa Litt. Wileńska, podaje do wiadomości, iż skutkiem przedpisania wyższey Zwierzchności, oddawać się będzie w teyże Izbie przez publiczną licytacyą roku teraznieyszego miesiąca marca, w dniach: 24, 27, i 30, w dwónasto-letnią dzieżawę skarbowy folwark Derewnictwo wileńskie zowiący się, w bliskości Miastą Wilną położony, przynoszący dochodu rocznego rubli srebrnych 170. Życzący przeto pomieniony folwark licytować, raczą przybyć do tey Izby na wyrażone termina, z prawnemi ewikcyami. Roku 1823 marca 1, dnia. Sowietnik Andrzey Kasprzycki. Za Naczelnika stołu J. Zdzietowiecki.

Prospekt

2. W Kielcach, za pozwoleniem Zwierzchności, drukuie się dzieło pod tytułem: Początki geometryi. *Część pierwsza* obeymuiąca cztery księgi, *pierwsza*: o kątach, tróykątach, liniiach równoległych, i o wielobokach w ogulności; *druga*: o kole, i wymiarze kątów; *trzecia* o proporcyonalności figur; *czwarta* o wielobokach foremnych i wymiarze koła; wyydzie na iaw w miesięcu kwetniu. *Część druga* zamykaiąca cztery księgi traktuiące, *pierwsza*: o płaszczyznach i kątach bryłowych; *druga* o wielościanach; *trzecia*: o kuli; *czwarta*: o walcu i ostrokręgu; ukończy się w miesiącu lipcu r. b. Cena na całe dzieło, które (krom 13 tablic z 287 figurami) składać się będzie blisko z 30 arkuszy na mocnym klejowym papierze, ustanowiona dla prenumeratorow złp. 6, po wyyściu z druku złp. 10.

Prenumerować można w Warszawie w Xięgarni *Glücksberga*; w Wilnie: w Xięgarni Uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego, w Redakcyi Kuryera Litewskiego i u W. *Karczewskiego* Adwokata Sądu Głów.; w Krakowie: u W. *Powstańskiego* Rektora, w Kaliszu: u W. *Niewiadomskiego* Professora; w Płocku: u W. *Zdzarskiego* Professora; w Lublinie: u W. *Ostrowskiego* Professora.

Listą Prenumeratorów na czele dwóch części tego dzieła umieszczoną będzie. Prenumerata kończy się w miesiącu czerwcu roku 1823. *Wincenty Karczewski.* Prof. S. W. K.

Sąd Exdywizorski.

2 Sąd Inekwitacyyny i razem Taxatorsko Exdywizorski na skutek dekretu oczewistego Sądu Gł. Lit. Wilenskiego czasowego Departamentu w roku 1822 mca 8bra 27 dnia ogłoszonego, zà obwieszczeniem od instancyi WJ. Xiędza Kanonika Łobacewicza wyniesionym, w dniu 23 mca lutego roku idącego 1823 do majętności Illi w powiecie Wileyskim sytuowaney zebrany, przystąpiwszy do wypełnienia warunkow pomienionego wyroku, po złączeniu tak stawaiącemi jako i niestawaiącemi stronami żałob, po wysłuchaniu głosów, nayprierwiey właściwe pierwszemu ziazdowi czynnoście załatwił, potem licytacyą ruchomości, sprzętów, miedzi, bydła i dalszych żywiołów, koni i pojazdow po zeszłym Józefie Wołodkowiczu Marszałku Gub. Mińskim, w majętności Horoburdziszkach w powiecie Wileńskim sytuowaney pozostałych, udeterminował, na uskutecznienie którey w dniach 26, 27 i 28 miesiąca apryla roku idącego, urzędnika z koła swojego W. Janą Werykę Sędziego Grodz. Zawiley, delegował, komportacyą kwitow opłaconych do Skarku Monarszego podatkow, rekruczyzny, Ziemskich powinności i summy bankowey, oraz dalszych wszelkiego tytułu tranzaktow po exdywizyi Ilskiey zeszłey Marszał. Wołodkowiczowey nastałych, na kredytorach przez dekreta teyże exdywizyi i Sądu Gł. Czasowego Depart. kollokowanych, obligów zaś, kart, inskrypcyow, notat, zapisow i dalszych dokumentow, z którychby pretensorstwo do funduszu Marszał. Wołodkowiczowey pod konkurs oddanego wyjaśnić się mogło, na wierzycielach poexdywizyynych, maiących wydzielone sobie przez dekret Czasowego Departamentu schedy, jako też i bez satysfakcyi jeszcze będących, udzielnie regestrow ekonomicznych bierczych przychodowych, i rozchodowych rachunków, notat, kwitów, z wypłaconych procentów wydawanych, i dalszych papierów przez zeszłą Marszałkowę Wołodkowiczowę zostawionych, tudzież po jey śmierci zformowanych, a do rozliczenia się z kredytorami i do wykazania massy funduszu na rozdział poświęconego posługujących na JW. Wincentym Wołodkowiczu b. Podkomorzym Wiley., jako naturalnym po swey matce sukcessorze, uznał, złożyć oną na czteroniedzielną persystencyą dla wolney za rewersami nawzajem kommunikacyi dnia 20 mca marca roku idącego w Kancelaryi Ziem. Wileyskiey pod kwit mieyscowego regenta nakazał. W ostatku termin powtórnego swego zjazdu dla zupełnego ukończenia poruczoney sobie czynności przez remissę, na dzień 3 maja tegoż roku naznaczywszy, iżby w tym terminie wszyscy wierzyciele i interessowane z jakiego bądź względu strony, maiący swe do massy pretensye, dla odebrania zapowiedzianey satysfakcyi stawały, sub amissione rei przez niniejszą awizacyą trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczającą się zastrzega. Dan roku 1823 lutego 28 dnia. Jan Weryha Sędzia Grodzki Zawil. i Exdyw. Prezydent. Franciszek Billewicz Pisarz Grodz. Rossień. i Exdywizor. Stanisław Swiętorzecki P. Z. Ptu Wileń. i Exdywizor.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym: Michałowi, Mikołajowi, Franciszkowi Xiążętom Radziwiłłom, sukcessorom Xięcia Karola Radziwiłła, tudzież kredytorom i pretensorom massy zeszłego Jana Floryana Biecza kupca Wileń. mianowicie: sukcesorom Józefata Mirskiego Kanonika Wileń:, Justynowi Mirskiemu Rotmistrzowi, Franciszkowi Pileckiemu Regent. Grod. Nowogrodzki. Ignacemu Uzłowskiemu, Zofii Satkiewiczowey Porucznikowey Kowień., Xiężom Pijarom Wileń., Franciszkowi Swieczkowskiemu Szambelanowi, Janowi Bakatemu Sędz. Grań. Oszmian., Zofii Sartoryuszowey podpułk., Feliксowi i Katarzynie Jazwińskim Prezyd. Ptu Wiley., Starozakonn. Dworze Kleczkowey kupcowey Wileń., Stanisławowi Wołłowiczowi Podkomorzemu Rzeczyckiemu, Janowi Korkuciowi Szamb., Leopoldzie Wyszomirskiey, Symsonowi Abramowiczowi i jego kompanii, Helenie Przeciszewskiey Marszał. Oszmiań.,

Kiriakowi Janowiczowi Turkowi, Felixowi Kukirlowi Regent. Gran. Oszmian., Karolowi Laskowiczowi Wice-Marszał. Lidzkiemu, Tadeuszowi Worończowi Łowczemu gubernii Mińskiey, Bogusławowi Wysockiemu Przeorowi Xięży Karmelitow bosych klasztoru Kowieńskiego, Antoniemu Kiełczewskiemu Rotmistrzowi Wileń., JO. Xięciu Jmci Ignacemu Puzynie Staroście Dziewinickiemu, Dyzmasowi Lachnickiemu Marszał. Ptu Wileń., Józefowi Jeleńskiemu Szamb., Maciejowi Toczyłowskiemu Szamb., Onufremu Huwaltowi konsyliarzowi stanu, Ignacemu Walentynowiczowi b. Dworzaninowi skarbu Litew., sukcesorom Alexandra Zawadzkiego, Karolowi Doboszyńskiemu Chorążemu, Józefowi Doboszyńskiemu B., Ferdynandowi Kontrymowi Sowietnikowi, Michałowi Brzozowskiemu Podstolemu Starodubow., Mikołajowi Zambrzyckiemu Regent. Granicz. Oszmian., Józefowi Elsnerowi Dyrektorowi muzyki Warszaw., Dawidowi Hollandowi Profesorowi muzyki w uniwersytecie Wileń., Klintmanowi i Antoniemu Tewenatowi z Petersburga, Noernesowi i Senfowi z Lipska, Salomeowi i Müllerowi z Berlina, Marcinowi Friedelowi z Berlina, Faureau z Berlina, Sznachenburgowi i Szylowi z Berlina, Jerzemu Fryderykowi Szmyttowi z Berlina, Samuelowi Jansemowi z Berlina, braciom Bundowiczom z Berlina, Tekli Gröblewey z Krakowa, Renszelowi z Drezna, Starozakon. Izaakowi Damie z Berlina, Henrykowi Ludwikowi Ewersowi z Volfenbitel, braciom Springerom z Szneberg, Bernardowi Krystyanowi Kleynowi, Zuckierbekierowi, Szramowi i Kiemtensowi z Hamburga, Janowi Roderowi z Lipska, Schoefelowi i Herszelowi z Lipska, Janowi Bogumiłowi Kornowi księgarzowi Wrosław., Assurowi, Jakubowi Astnardowi, Janowey Wendelowey z Frankfortu nad Menem, Józefowi Fontainowi z Hamburga, Gierardowi i Haubnowi z Berlina, Sebestyanowi Arnoldowi Kurblaumowi z Bilefeld, Janowi Bogumille Michle z Gorlite, Baresowi i Szymfowi z Berlina, Dackiertowi i Szwartzowi z Warszawy, Ludwikowi Gontardowi z Frankfortu, Antoniemu Moilietowi z Genui, Beniaminowi Józefowi Adalbergowi z Warszawy, Ohenszeferowi i jego kompanii z Wracławia, F. V. Lutherowi, Piotrowi Szmyttowi i synowi jego z Montywii, Joachimowi Moyżeszowi Friedelandowi i synom jego z Królewca, Janowi Forszterowi jubilerowi Warszaw., Izabelli Bieczowey kupcowey Wileń., Salmonowi Herc Heymanowi bankierowi, Andrzejowi Zubiellewiczowi sludze sklepu handlowego Biecza, Szlomowi Hercykowiczowi i Szlomce Beniaminowiczowi kupcom i obywa. Szereszowskich, Alexandrowi Daugnessowi i kompanii jego z Walencyi kupcom, oraz debitor., Chodzce Stanisławowi; Drzewickiemu Regentowi, Brzostowskiey Marszał., Ernestowi Godfridowi Grodkowi Professo. uniwer. Wileń., Milewskiemu furmanowi, Annie Platerówne, Zenonowi Machwitzowi Sowiet., Platerowey Star. Gegobrockiey, Ogińskiey z Platerow, Szymonowi Kryszkiewiczowi, Korbutowi Marszałkowi, Jankowskiemu Podkomorzemu, Józefowi Koziołłowi Podpółkow., Sewerynowi Rzewuskiemu Szefowi b. W. Pol., Stanisławowi Olszewskiemu, sukcesorom Iszery, Józefowi Lubickiemu, Turowskiemu, Bernardowi Zmijowskiemu Rot., Ferdynandowi Tyszkiewiczowi z Wołynia, Xiędzu Xaweremu Połońskiemu prefektowi Xięży Pijarow Witebs., Xiędzu Turskiemu zawiniającemu, a Xiędzu Głogowskiemu Rektorowi i całemu zgromadzeniu XX. Pijarow Wileń., Dominikowi Malewiczowi, sukcesorom Grabowskiego Komornika, Meyznerowi Piaseckiemu, Dominikowi Haraburdzie, Rudułkowskiey, Felixowi Mierzeiewskiemu, pozew przed Sąd Głny Litewsko Wileń. 2go Wremiennego Departamentu z powództwa Ur. Ludwika Lachowicza Kapitana W. pol. wynoszący się oto: Dekretem Sądu Exdywizor., na massę Jana Floriana Biecza naznaczonego, przyznana została rzeczona summa zeszłemu Kajetanowi Lachowiczowi Pisarzowi b. Kommissyi porządkowey Wileń. i w tey summie między innemi wydzielonemi funduszami oddana jemu została summa, na Xięciu Karolu Radziwille, Dekretem teyże exdywizyi przysądzona. Tymczasem sukcesorowie Xięcia Karola Radziwiłły, za remissą 2go Depar. Sądu Głgo Litew. Grodzień., rozwinęli w Ziem. Grodzień. z jego kredytorami proceder, i zyskali Dekret uszczuplający znacznie summę Dekretem exdywizyi massy Biecza wskazaną. Po appellacyi przez zeszłego Kapitana Lachowicza założoney, a przez żałlgo popartey, Sąd Głły Grodzień. Dekretem oczewistym w roku 1821 zapadłym, wszystkie długi Xięcia Karola Radziwiłła przez kogo bądź, a zatym przez żałgo dochodzone, skassował. Od tego Dekretu założył żałlcy apellacyą do Rządzącego Senatu, i wszelkie ku jey poparciu formalnoście dopełnił; ale gdy powodzenia pewnym nie jest, sprawa zaś po appellacyi od Dekretu exdywizyi Bieczowskiey do ostatecznego w 2m Wileń. Depar. Wremiennego, jest zbliżona rozsądzenia, i w niey ogół podzieloney massy ma bydź podług prawa rozbiorowy; a tak ponieważ sukcesorowie Xięcia Karola Radziwiłła tam odpowiadać powinni, gdzie odpowiadał ich poprzednik, i mimo Dekret Sądu Głgo Grodzień. na pretensyą massy Biecza usprawiedliwić się są obowiązani; ponieważ w przypadku spadnienia tey pretensyi, którą zeszłemu Kapitanowi Lachowiczowi wydzielono z rzędu aktywow, resztą massy kredytorowie massy Biecza dzielić się powinni, a wszyscy kredytorowie zajęli i posiedli swoje wydziały, które teraz do wspólney massy zwieść i do nowego podziału oddać są w obowiązku, a z tey uszczuploney massy żałlcy w mieyscu wydzieloney na Xięciu Karolu Radziwille summy, powinien mieć wydział, lub jeśliby się zdawało to mniey dogodnym, tedy cały ten wydział na kredytorach, odbierających pewną satysfakcyą, w miarę ich kapitałow rozłożyć, i z procentami dla żałlgo wskazać wypada. Przeto żałlcy pozywa tak Xiążąt Radziwiłłow jako też kredytorow massy Bieczowskiey i żąda: 1mo: przysądzenia na Xiążętach Radziwiłłach summy Dekretem exdywizor. massy Biecza przez Karola Xięcia Radziwiłła nieskarżonym, uznaney z procentami a re judicata i expensami prawnemi, 2do: z powodu zaś zaszłego w Sądzie Głł. Grod. Ziem. Dekretu, gdyby on jaką zjednywał w rozprawie uwagę, gdy żałcy w tym funduszu lokacyą ma rzecz upewnioną, sądzenia na kredytorach biorących lokacye takiey summy, jaka

)1)

na Xięciu Radziwille była lokowana, z dodaniem procentow każdorocznych i poniesionych expensow, 3tio: że zaś wydzielone dalsze summy zeszłemu Kajetanowi Lachowiczowi okazały się zupełnie niepewne, więc ninieysze onych przyznanie lokacyi na kredytorach biorących pewne wydziały; 4to: sądzenie wydatkow i tego wszystkiego co zeszły Kajetan Lachowicz w appellacyi wyraził, i co na Sądzie Exdywizor. dowodził. S. M. Ż.

Roku 1823 miesiąca lutego 28 dnia woźny świadczę, iż tego pozwu kopią z autentykiem zgodną w sprawie W. Ludwika Lachowicza Kapitana b. W. Pol. po kredytorow i pretensorow massy zeszłego Jana Floryana Biecza kupca Wileń., mianowicie: sukcesorow Józefata Mirskiego Kanonika Wileń., Justyna Mirskiego Rot., Franciszka Pileckiego Regenta Granicz. Nowogrod., Ignacego Uzłowskiego, Zofię Satkiewiczowę Porucznikową Kowień., Xięży Pijarow Wileńskich, Franciszka Swieczkowskiego Szambel., Jana Bukatego Sędziego Grod. Oszmian., Zofię Sartoryuszowę podpułkownikowę, Felixa i Katarzynę Jazwińskich Prezydentow. Ptu Wileńskiego, Star. Dworke Klaczkowę kupcowę Wileń., Stanisława Wołłowicza Podkomorzego Rzeczyckiego, Jana Korkucia Szambel., Leopoldę Wyszomirskę, Symsona Abramowicza i jego Kompanią, Helenę Przeciszewską Marszałkową Oszmiań., Kiriaka Janowicza Turka, Felixa Kukiewicza Regenta Granicz. Oszmian., Karola Laskowicza Vice-Marszał. Lidzgo, Tadeusza Woroncę Łowczego Gubern. Miń., Bogusława Wysockiego Przeora Xięży Karmelitow bosych klasztoru Kowień., Antoniego Kielczewskiego Rot. Wileń., JO. Xięcia Jmści Ignacego Puzynę Star. Dziw., Dyzmasa Lachnickiego Marszał. Ptu Wileń., Józefa Jeleńskiego Szambel., Macieja Toczyłowskiego Szambel., Onufrego Houwalta Konsyliarza Stanu, Ignacego Walentynowicza b. Dworzanina Skarbu Lit., sukcesorow Alexandra Zawadzkiego, Karola Doboszyńskiego Chor., Józefa Doboszyńskiego B., Ferdynanda Kontryma Sowiet., Michała Brzozowskiego Podstol. Starodub., Mikołaja Zambrzyckiego Regenta Gran. Oszmian., Józefa Elsnera dyrektora muzyki Warszaw., Dawida Hollanda Professora muzyki w uniwesytecie Wileń., Klinmanowi, Antoniego Teweneta z Petersburga, Noemera i Semfa z Lipska, Salomea i Müllera z Berlina, Marcina Friedela z Berlina. Faurau z Berlina, Sznachenburga i Szylla z Berlina, Ignacego Fryderyka Szmitta z Berlina, Samuela Jansema z Berlina, braciom Bundowiczom z Berlina, Teklę Groblowę z Królewca, Renszela z Drezna, Star. Izaaka Damę z Berlina, Henryka Ludwika Ewersa z Volfenbitel, braci Szpryngierow z Szneberg, Bernarda Krystyana, Kleyna Zuckerbekiera, Szrama i Kiernemsa z Hamburga, Jana Rodera z Lipska, Szefela Herszela z Lipska, Jana Bogumiłła Korna Xięgarza Wrocław., Assura, Jakóba Astnarda, Janowę Wendelowę z Frankfortu nad Menema Józefa Fontain z Hamburga, Gumoda i Haubun z Berlina, Sebestyana Arnolda Kurblauma z Bilefeld, Jana Bogumiłła Michla z Gorlite, Baressa i Szymfa z Berlina, Dackierta i Szwartza z Warszawy, Ludwika Gontarda z Frankfortu, Antoniego Monlieta z Genui, Beniamina, Józefa Adelberga z Warszawy, Ohenszefera i jego kompanią z Wrocławia, F. V. Luthera, Piotra Szmytta i synow jego z Montywii, Joachima Moyżesza, Friedlanda i synow jego z Królewca, Jana Forstera jubilera Warszaw., Izabellę Bieczowę kupcowę Wileń., Salmona Herc Heymana bankiera, Andrzeja Zubiellewicza sługę sklepu handlowego Biecza, Szlomę Hercykowicza, i Szlomkę Beniaminowicza kupcow i obywateli Szereszowskich, Alexandra Dangnesa i kompanią jego z Valencyi kupcow, oraz debitorow: WW. Chodzkę Stanisława Drzewickiego Regenta, Brzostowskę Marszałkowę, Ernestra Godfrida Grodka professora uniwersytetu Wileń., Milewskiego furmana, Annę Platerowę, Zenona Michwitza Sowietnika, Platerowę Starościnę Giegobrocką, Ogińskę z Platerów, Szymona Kryszkiewicza, Korbuta Marszałka, Jankowskiego Podkomorzego, Józefa Kociełę Podpułkownika, Sewerina Rzewuskiego b. Szefa W. Pol., Stanisława Olszewskiego, sukcesorów Iszory, Józefa Lubeckiego, Turowskiego Bernarda, Zmijowskiego Rot., Ferdynanda Tyszkiewicza z Wołynia, Xiędza Xawerego Połońskiego prefekta Xięży Pijarow Witeb., Xiędza Turskiego zawiniaiącego, a Xiędza Głogowskiego Rektora i całe zgromadzenie Xięży Pijarow Wileń., Dominika Malewicza, sukcessorow Grabowskiego Komornika, Meyznera Piaseckiego, Dominika Harabardę, Rudulkowskę, Felixa Mierzejewskiego; jedną do drzwi Sądowych Ziem. Ptu Wileń., drugą Sądu Glłgo Litew. Wileń. 2go Czasowego Departamentu poprzybijałem, a trzecią do Kuryera Lit. dla ogłoszenia przez Gazetę o potrzebie stawania do rozprawy w Sądzie Gllm Lit. Wileń. 2go Wremiennego Departamentu podałem.

Augustyn Jackowski woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1823 mca lutego 28 dnia przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego stawając obecnie woźny wyż wyrażony takową Rellacyą pozewną zeznał.

R., 1823 mca februar. 28 dnia, takowy pozew może bydź przez Redakcyą Gazety Kuryera Littgo do opublikowania przyjętym, poświadcza, Ziemski Ptu Wileń. Pisarz Józef Olszański.

Przedaż domu.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Podług otrzymanego uwiadomienia od Kantorów Senackich Sanktpetersburskiey i Moskiewskiey Typografii; przeznaczając trzy miesiące od dnia ostatniego wydrukowania ogłoszenia tego Rządu w Moskiewskich Gazetach, to jest od 20 grudnia 1822 roku, dla przedaży murowanego domu w mieście Wilnie, na Wileńskiey ulicy położonego, Szlachcica Antoniego Grzymayły, dla uzyskania różnych od tegoż Grzymayły należności, wychodzi drugi termin d. 20 następującego miesiąca marca; a zatem życzący należeć do targow dla kupienia domu Szlachcica Grzymayły, zechcą jawić się na drugi termin, to jest na dzień 20 marca do tego Rządu. Dnia 27 lutego 1823 roku.

Assesor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.